

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Grudnia r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 14 Grudnia.

Reskryptami CESARSKIMI z d. 5 i 6go b. m.

Pruski minister Spraw Wewnętrznych i policyi baron *Brenn*, Rzeczyw. Radcy Stanu: Kostromski Cywilny Gubernator *Łańskoy* i Dyrektor Dep., dróg Komunikacyi *Boreysza*, ozdobieni zostali orderem s. Anny 1 kl. z koroną.

— Przez *Naywyższy* Manifest z d. 6 b. m. zatwierdzoną została ułożona i rozpatrzona w Radzie Państwa Ustawa, o porządku zgromadzeń szlacheckich, wyborów i wynikających z nich służby, obowiązków rozmaite wydane w tym przedmiocie od 1783 r. ustawy, uzupełnione i odmienione według potrzeby, oraz nadająca szlachcie Państwa nowe prawa i przywileje. Nim zdążymy w piśmie naszym ogłosić wyjątki z tej obszernej i ważnej ustawy, śpieszymy donieść, iż odtąd, w skutek nowych jej przepisów, prawo głosowania na wyborach szlacheckich mieć tylko będzie szlachta, posiadająca niemniej 100 dusz poddanych płci męskiej, lub niemniej 3,000 dziesięcin, chociażby pustej ziemi, tudzież zastawnicy lub dożywotnicy, jeśli majątek, niemniejszy od 100 dusz, znajduje się w rzeczywistości ich posiadaniu dłużey nad lat 10.

— Oto jest zapowiedziana treść *Naywyższej* zatwierdzonej 25 października b. r. ustawy o zaprowadzeniu wolnych poczt w Rosyi.

Na wszystkich pocztowych drogach gdzie dotąd znajdowały się stacje utrzymywane od skarbu, lub z ziemskich powinności, (wyjąwszy drogę pomiędzy Moskwą a Petersburgiem), zaprowadzone zostają wolne pocztę. Zakładać je mogą ludzie wszelkiego stanu, równie jako i urzędnicy pocztowi, prócz dozorców okręgowych poczt i ich pomocników; pocztmistrzów gubernialnych, obwodowych i pogranicznych i ich pomocników; przed innymi zaś mają pierwszeństwo do ich zakładania: obywatele, jeśli stacje znajdują się w ich dobrach; mieszkańcy miast i pocztmistrze powiatowi na stacjach znajdujących się w miejscu ich pobytu, tudzież dozorczy pocztowi w miejscach swego mieszkania. Jeżeli jedna osoba nie jest w stanie utrzymywać na stacji przepisanej liczby koni, wolno złożyć w tym celu spółkę, kilku osobom, z których jedna urocowana od spółników swoich, oznaczyć ma na piśmie o żądaniu swego powiatowemu pocztowemu urzędowi, który od siebie przedstawi je do Gubernialnego Pocztowego Kantoru. Objawienia takowe podawane być mają w pierwszych sześciu miesiącach ostatniego przed upływem kontraktów na utrzymywanie poczt roku; w ostatnich zaś dwóch miesiącach z pomienionych sześciu pozwolenia na utrzymywanie wolnych poczt wydane już zostaną. Gubernialne pocztowe Kantory wydadzą z razu pozwolenia takowe na trzy tylko lata. Po wydaniu, nie mogą one pod żadnym pozorem być usuwane, dopóki utrzymujący pocztę spełniać dokładnie będą powinności swoje. Samo tylko złe prowadzenie się pozbawia ich tego prawa, bez żadnego przewodu, za prostym rzeczy zbadaniem, przez Gubernialny Pocztowy Kantor. Obywatele nie uwalniają się od obowiązku dawania domów dla stacji, dopóki utrzymujący pocztę nie będą sami w stanie wystawić w tym celu domów własnym kosztem. Właściciele wolnych poczt obowiązani są utrzymywać po stacjach należytą liczbę koni, powozów, i zachowywać wszelkie ustanowione dla poczt prawidła. Dają przejeżdżającym konie, jedynie za okazaniem

pocztowego biletu, i pobierają za nie opłatę od osób prywatnych z góry, za następną stacją, za wożenie zaś poczt i sztafet po upływie każdych dwóch miesięcy. Oprócz płacy za konie, brać jeszcze mają od prywatnych po 40 kopiejek za dawany powóz, i tyleż za smarowanie kół karrety, kocz, lub bryczki, po 20 zaś kopiejek od smarowania wózka, ile razy to dopełnionem będzie. Nadto, przejeżdżający płacić powinni woźnicom po 20 kop. na wódkę. Utrzymujący pocztę obchodzić się powinni z przejeżdżającymi grzecznie i uprzejmie, za wszelkie zaś ze strony tych ostatnich nadużycia, naglenie do pędzenia koni, bicie woźnic i t. p., niedopuszczając się żadnych kroków samowolnych, ani zatrzymując ich, zanosić mają skargi do powiatowych pocztowych urzędów, które odnoszą się w tym względzie do Kantoru Gubernialnego. Za zapędzenie koni, Pocztowy Gubernialny Kantor uzyskuje od przejeżdżającego przez właściwy urząd sumę ustanowioną na to po stacjach skarbowych tejże gubernii; za zmuszenie zaś do nieumiarowanego pośpiechu, i za inne samowolne postęпки, ustanowiony ukazem 6 czerwca 1808 sztraf 100 r., których jedna połowa oddaje się pokrzywdzonemu, druga zaś przysięga do sumy zbieranych na utrzymywanie pocztowych stacji. — Mogą utrzymywać dla przejeżdżających traktyery, wszelkie pokarmy i trunki bez żadnej osobnej za to opłaty; mogą też trzymać kowali i stelmachów dla naprawiania psujących się przejeżdżającym powozów: przedawać im powrozy, dziegieć i sadło. Nikt z ludzi bawiących się przemysłem nie może zakładać własnych stacji, lub utrzymywać pomiędzy stacjami koni dla podstępnego dawania ich przejeżdżającym, i tylko w razie, jeśli na poczcie koni zabrakło, mogą je podróżnym nymować. Nakoniec do zabudowania domów wyznaczane będą utrzymującym wolne pocztę miejsca, do jednej dziesięciny ziemi, i wydawane będzie drzewo z lasów skarbowych, jeśli teznaydą się w pobliżu. (T.P.)

Warszawa dnia 25 Grudnia.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi podała do powszechnej wiadomości, że kordon zdrowia, będący na granicy Galicyi-Austriackiej od strony Królestwa Polskiego został zniesionym.

— Jenerał Jazdy Hr. *Witt*, Gubernator Wojenny Miasta Stołecznego *Warszawy*, zawiadamia niniejszém: że wszystkie wdowy, żony i córki Officerów Polskich, których mężowie lub oycowie przed rewolucją służyli w stopniach officerskich, a które, nie mając dostatecznych na utrzymanie się funduszów, są w potrzebie udawania się do Rządu o wsparcie, mają wprost osobiście lub przez podane od nich prośby, udawać się do Biór Kommissyi Rządowej Woyny, z dowodami posiadanych przez tych Officerów stopni, stosownie do których naznaczane im będzie wsparcie, aż do czasu, gdzie dalsze względem ich losu zaaydzie postanowienie.

— Słychać, że dla większej dogodności służby publicznej i mieszkańców, miasto *Warszawa* ma być podzielone na dwanaście Cyrkułów. Przedmieście *Praga* ma składać Cyrkuł 12ty.

— Piękna i nader z powodu położenia swego przyjemna posesya, w *Warszawie* przy ulicy *Wiejskiej* położona, *Frascati* zwana, sprzedana będzie przez Loteryę.

— Pewien Anglik, przyjaciel niegdyś *Trembeckiego*, mając już wiele jego poezyy przełożo-

nych na język angielski, pisał roku zeszłego z Anglii do jednego z xiggarzy warszawskich, aby postarał mu się o niedrukowane dotąd poezye autora *Zofiówki*: twierdził bowiem, że nie wszystkie znane mu płody tego poety czytał w druku. Niewiadomo czy ten xiggarz uskutecznił to polecenie Anglika, tyle wiemy tylko, że posyłał w tym celu do *Tuleczyna*, gdzie *Trembecki* mieszkał i gdzie umierając mnóstwo rękopismów zostawił. Sława śpiewaka *Zofiówki* przejdzie nad brzegi *Tamizy*.

— We *Lwowie* adwokat sądowy galicyjski Dr. *Michał Suchorowski*, poświęcił dochód 232 exemplarzy dzieła swojego: *Zabawki dramatyczne*, po odrzuceniu kosztów druku, na wsparcie wstydzących się żebrać ubogich. Licząc to oraz, co dobrowolnie więcej za rzeczzone dzieło zapłacono; wpłynęło tym końcem blisko tysiąc złotych reńskich, które to pieniądze na cel przeznaczony użyte zostały.

— Dnia 27. —

Rodzeństwo *Binnes*, artyści muzycalni, przejeżdżając z Pruss przez tutejszą stolicę, są w chęci wysokiej publiczności uprzyjemnić wieczorne chwile. JP. *Lazar* przy towarzyszeniu gitary, śpiewa przyjemnie wiele aryy z nasyłubieńszych oper, osoblwie z Jodlami Tyrolskimi. JP. *Józef Binnes*, brat, da się słyszeć jako bruchomówca, naśladuje jak naysnaturalniey 45 głosów rozlicznych ptaków i zwierząt, etc.

— W Gońcu Krakowskim pod dniem 21 grud. umieszczone jest podziękowanie w imieniu tamteżnego towarzystwa dobroczynności dla Panny *Zuchowskiej*, za wydane widowisko, które przyniosło więcej 600 zł. na rzecz ubogich.

— Dnia 28 —

Kommissya województwa mazowieckiego, ogłosiła pod 24 grudnia, iż postanowieniem Rządu Tymczasowego, przywóz jęczmienia i owsa do Królestwa ze wszystkich krajów ościennych, bez opłaty cła, do miesiąca kwietnia roku następującego 1832 dozwolony został.

— Gazety tutejsze ogłosiły stan funduszów towarzystwa ogniowego, oraz stowarzyszenia emerytalnego urzędników, oficyalistów i posługaczy publicznych, niemniej professorów i nauczycieli.

— Jenerał jazdy Hr. *Witt*, Gubernator Wojenny miasta stołecznego Warszawy, podał do wiadomości, iż, zacząwszy od Nowego Roku, wolno będzie każdemu chodzić do północy, po ulicach miasta, bez światła i bez wiedzenia hasła. Pojazdy nawet późniy jeździć będą mogły.

— Hrabia *Małachowski*, będący przez kilka lat w Indjach, wrócił do Warszawy.

— Dnia wczorayszego mocna kra na *Wiśle* znówu wywala kilka łyżew z mostu. Zimna było stopni 12. Dziś zrana 13.

— Dnia 29 —

Słychać, że wywóz pszenicy ze wszystkich Województw Królestwa Polskiego za granicę, nanowo został dozwolony. Rozporządzenie to, obok nadchodzących wiadomości o podniesieniu się ceny zboża w portach *Hollandyi* i prawie całej *Francyi*, obiecuje właścicielom ziemskim, posiadającym rzeczony produkt, nie małe korzyści.

— Po kilkumiesięczney słabości, skończyła zhyt krótkie dla znojacych ją życie, *Helena* z *Lesłów Engelke*. Światem dla niej były dzieci, przywiązanie do męża jedyną namiętnością, a dom rodziców jedyną zewnątrz własnego rozrywką. Przeżyła lat 28.

— Dziś zimna stopni 14.

— Dnia 30 —

Jenerał jazdy, Hrabia *Witt*, Gubernator Wojenny Miasta Stołecznego Warszawy. Doszło do wiadomości Rządu, iż z powodu fałszywych wieści o zakazie wywozu za granicę drzewa i pszenicy, tamuje się w Królestwie Polskiem handel tej naysobfitszey w kraju gałęzi przemysłu, przez co liczni obywatele i mieszkańcy doznają uszczerbku w swych dochodach.

Z polecenia przeto JO. Xięcia Feldmarszał.

ka Naczelnie kommanderującego Armią czynną; podanem zostaje do powszechney wiadomości, iż żaden zakaz w tej mierze nie nastąpił, i że każdy z mieszkańców Królestwa ma zupełne prawo i wolność wyprowadzania za granicę drzewa i pszenicy podług dawniey istniejących urządzeń. W Warszawie d. 17 (29) grudnia 1831 r.

— Wysłała z Drukarni pijarskiej xiążeczka: *Łatwy sposób nauczania się czytać po Rossyjsku*, zalecająca się szczegółą metodą, ułatwiającą naukę czytania w jak naykrótszym czasie bez pomocy nauczyciela.

— Przez postanowienia z dnia 11 (23) b. m. Rząd tymczasowy zatwierdził Xiędza Adama *Paszkowicza*, Prałata Archidyakona Kapituły Metropolitalney, na urządzie Administratora Archidiecezyi Warszawskiej, a Xiędza *Bąkiewicz*, Prałata Archidyakona Kapituły Katedralney Sandomierskiej, na urządzie Administratora Dyecezyi Sandomierskiej.

— Jenerał Adjutant, Hrabia *Wincenty Krasinski*, wyjechał z Warszawy, dla zwiedzenia Województwa Płockiego i Augustowskiego, zkąd popieszy do *Petersburga*.

— Obywatel Warszawski, Pan *Velthuzen*, pozostał jeszcze w *Kalkucie*, dla ułatwienia interesów handlowych; będący z nim, a w tych dniach przybyły, Hrabia *Władysław Małachowski*, zwiedził odległe okolice Azji, odbywał podróż na *Gangezie*, widział *Dely* i przepyszne rozwaliny *Palmyry*; wracając znajdował się na wyspie *S. Heleny*.

— Oprócz ulubionych oper i innych dzieł scenicznych, mających bydź danemi w ciągu następnego stycznia na Teatrze Narodowym, dane będą oraz nowe dzieła: *Król duchów Alpejskich*, melodrama z muzyką, maszynami i wszystkimi nowymi dekoracyami; komedya *Brat i Siostra*; komedya *Urząd i Zona*; tudzież drama *Kat Amsterdamski*. Zaś w Teatrze Rozmaitości nowe dzieła: *Stołownicy na przedmieściu*, *Okropna noc*, *Roztrzępany*, *Babunia* i *Stosowny odwet*.

— *Wisła* już stanęła. Wczoray przejeżdżano lekkimi wozami po lodzie. Zająto się także urządzeniem drogi przez kładzenie słomy i polewanie jej wodą. Dziś zimna stopni 15. (G. W.)

PRUSSY.

Berlin d. 17 grudnia.

Gazeta królewiecka donosi, że pierwsza kolumna podoficerów i żołnierzy z polskiego korpusu *Giełguda*, przechodził d. 11 przez to miasto, udając się do *Polski*, skutkiem amnestyi, udzieloney przez NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA i KRÓLA. Mówią, iż po tej kolumnie, będą szły dwa jeszcze oddziały, które krótszą drogą wezmą na *Eylau*. (J. d. S. P.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 2 grudnia.

Piszą z Krakowa, iż oddziały wojsk rossyjskich, stojące w tym mieście, mają zeń niezwłocznie ustąpić; poczem trzy sprzymierzone mocarstwa przystąpią do przywrócenia w tej rzeczypospolitej porządku prawnego, na trwałych zasadach.

— Dnia 3 —

Wczora po południu (pisze *Niemiecka Powszechna Gazeta*) zgromadzili się znówu bankierowie tuteysi na naradę, i postanowiono podać więcej za obliży nowej pożyczki, i zawrzeć w tej mierze układ. Zgodzono się na 84. Rząd, który pragnął tylko otrzymać średnią cenę, i nie uchylić krajowych bankierów od korzyści pożyczki, skłonił się do przyjęcia tego, i wieczorem jeszcze dał swoje pozwolenie. Pożyczka wynosi 40 milionów, a jak się zdaje, będzie prędko uskuteczniona.

— Pan *Mollerus*, który dawniey był nadzwyczajnym Posłem Króla *Niderlandzkiego* przy Dworze *Bawarskim*, przybył wczora do tutejszey stolicy, i tenże sam urząd piastować będzie przy Dworze naszym. (G. W.)

ANGLIA.

Londyn d. 7 grudnia.

Dzienniki z Madras, dochodzące do ostatnich dni Lipca donoszą, iż wyprawa przeciw powstańcom Mysory została szczęśliwie ukończona. Pułkownik Evans obległ miasto Nugger ze znaczną siłą i zdobył je szturmem.

— Dzienniki z Nowego Yorku dochodzące do d. 8 z. m. donoszą, iż wybory nowego prezydenta już się rozpoczęły. Przeciwnicy generała Jackson podają do tej godności 7miu kandydatów. (T.P.)

— Dnia 10 —

Gazeta dworu donosi, że P. Th. Erskine wykonał d. 7 przysięgę na członka rady tajney.

— Dodatek do gazety dworskiej pod d. 5cim, zawiera dwa postanowienia królewskie, stanowiące kommissyą szczególną, pod prezydencją P. Tindal, dla dokładnego wysledzenia i dania wyroku za zbrodnie popełnione w Bristol.

— Półkownik Brereton, który w czasie zamieszek dowodził w Bristolu, został aresztowany, na rozkaz wodza naczelnego armii, lorda Hill, i będzie sądzony przez sąd wojskowy.

— Wydział spraw zewnątrznych odebrał depesze od P. Hoppner, z Lisbony, pod 26 grudnia. Rząd portugalski odmówił wypuszczenia na wolność ajenta konsularnego angielskiego w Koimbrze. (J. d. S. P.)

— Dziś po południu odprawiła się w wydziale spraw zagranicznych, rada gabinetowa, która 3 godziny trwała, i na której znajdowali się wszyscy ministrowie.

— Zdrowie Xięcia Wellingtona, znacznie się polepszyło, i jest nadzieja, że on wkrótce zupełnie wyzdrowieje.

— Dnia 11 —

Wyszedł rozkaz, aby ułożono spis wszystkich ludzi, którzy w Anglii, Wallii i Irlandyi, należą do zakonów, celem podania go Parlamentowi.

— Gazety tutejsze wystawiają obraz charakteru i obyczajów mieszkańców kraju Vandiemens. Między innemi piszą: „Gdy wychodzą na rozboje, zwykli żony i dzieci swoje zostawiać w bezpiecznym miejscu. Są bardzo trwożliwi, i chodzą zawsze licznymi bandami; są przytém mściwemi, i długo pamiętają urazę. Kobiety udają się na wzwiady, a potem mężczyźni uskuteczniają napad. Często mają z sobą 300 do 400 psów. Są tak zwinni i ostry, iż prawie niepodobna uderzyć na nich niespodziewanie. Napady swoje przedsiębiorą tylko od marca do września. W zimie udają się w głąb kraju, i spokojnie się zachowują.”

— Listy z Tampico i Veracruz, pod d. 13 października donoszą, iż w Meksyku panuje zupełna spokojność. Kongres upoważnił rząd do zaciągnięcia nowej pożyczki w ilości 2ch milionów dolarów, a że w skarbie krajowym nie braknie pieniędzy, mniemają więc, iż summa ta użytą będzie na utworzenie korpusu obserwacyjnego w Yukatan, celem przedsięwzięcia później wyprawy przeciw wyspie Kuba. Listy te wystawiają ciągły postęp handlu i rolnictwa w kraju Meksykańskim; namieniają o utworzeniu kilku nowych banków i założeniu fabryk. Kopalnie są także w kwitującym stanie. Okręt przybyły z Meksyku, przywiózł 76,125 dolarów dla tutejszych posiadaczy obligów meksykańskich. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 8 grudnia.

Xię Orleanu z marszałkiem Soult wjechali 4 h. m. do Lyonu wśród radośnych okrzyków mieszkańców. Rozbrojenie dokonano z największą spokojnością. W wigilią wjazdu tego poprzybijano na ulicach miasta odezwy ministra wojny, datowaną 2 t. m. z głównej kwatery w Belmont, którą oznajmuje, iż Król Jmć porucił mu przywrócenie porządku w mieście; tudzież załączony przy niej wyrok: iż w skutek postanowien Królewskich z d. 28 z. m. gwardya narodowa Lyonu i gmin Guillotiere, Croix - Rousse i Vaise zostaje rozpuszczoną, i że wszelkiego rodzaju broń będąca w ich ręku ma być niezwłocznie zwróconą do arse-

nału Lyonńskiego. Po dokonaniem rozpuszczeniu i złożeniu broni, gwardya narodowa miasta i gmin pomienionych nanowu przetworzoną zostanie.

— Wiadomo, iż jeszcze w 1829, w czasie ruchów panujących w Chili, dom Konsula francuzkiego w Santiago został napadniętym i złupionym. Zamach ten na prawo narodów, wymagał zadosyćuczynienia. Jakoż rząd tameczny ukarał natychmiast winnych, których zdołano schwytać: pozostało tylko ułożyć się o wynagrodzenie należne Konsulowi francuzkiemu za poniesione przezeń straty. Rząd Chili nie przeczył słuszności tego żądania; lecz wywiązały się rozmaite trudności, co do ilości i sposobu wynagrodzenia. Teraz dopiero trudności te usunione zostały przez układy pomiędzy P. Du-Camper, dowodzącym eskadrą francuzką na Oceanie-Spokojnym, a ministrem spraw zagranicznych Chili. Pod koniec lipca P. Du-Camper, zafatwiwszy te pierwsze spory nasze z rządem tamecznym, opuścił Chili, gdzie znajdowało się podówczas 11 naszych okrętów kupieckich.

— 2 h. m. Don Pedro, w dzień urodzin swoich, otrzymał odwiedziny od Króla i Królowej Jmci, przyjmował powinszowania od posłów austriackiego, bawarskiego, szwedzkiego i brazylijskiego, którzy potem z małżonkami swoimi znajdowali się u niego na obiedzie. (T. P.)

— Dnia 10 grudnia. —

W tutejszym trybunale pierwszej instancyi toczy się bardzo ważna sprawa. Xiążę Ludwik Henryk Józef Bourbon, testamentem z dnia 30 sierpnia 1829 ustanowił Xięcia Aumale; czwartego syna teraźniejszego Króla Francuzów, swoim uniwersalnym sukcesorem; prócz tego zrobił dla Pani Poucheres, zapis dwóch milionów franków i rozmaitych gruntów. W rok po podpisaniu tego testamentu, Xięcia Bourbon znaleziono nieżywego we własnym pokoju. Przedsięwzięte naówczas śledztwo nie miało żadnego skutku. Teraz Xiążę Rohan, jeden z prawnych sukcesorów nieboszczyka, występuje przed sądy, domagając się zniesienia tego testamentu.

— Dziś na giełdzie tutejszej, papiery nasze się podniosły, z powodu rozszerzonej pogłoski, iż kommissya, mająca się zająć przejrzeniem budżetu, postanowiła pozostawić fundusz umorzenia długów tak, jak teraz istnieje. (G. W.)

— Dnia 11 —

Birża Paryzka d. 10. — Pięć od sta, 96 fr 75 — Trzy od sta, 68 fr. 40. — Akcje bankowe, 1,830 fr. — Pożyczka królewsko-hiszpańska, 76½ fr.

— Izba parów, d. 6, przyjęła projekt dodatkowych 500,000 na wsparcie przytułców zagranicznych, większością 75 przeciw 6, oraz projekt do prawa względem 600,000 fr. na wspomnienie pensjonariuszów dawniejszej listy cywilnej, jednogłośnie.

— Na posiedzeniu izby deputowanych, d. 6, P. Portalis wnosil dwie rezolucye następujące: 1) Znosi się, jako przeciwne Karcie Konstytucyjnej z dnia 7 sierpnia 1830, prawo z dnia 19 stycznia 1816, względem żałoby powszechnej 21 stycznia 1793; i 2) Znosi się, jako przeciwne Karcie 7 sierpnia 1830, prawo 18 listopada 1814, względem przymuszonego obchodzenia świąt i dni niedzielnych. Izba postanowiła, że rozwinięcie 2giej propozycyi nastąpi 10 t. m. — Stuchala potem izba raportu kommissyi względem propozycyi P. Cormenin. Kommissya jednomyślnością uznała, że prawo z dnia 17 września 1807 było niekonstytucyjne, że było bez celu, że wielcy urzędnicy cesarstwa już nie istnieli, że marszałkowie i ministrowie są wynagrodzeni przez cesarstwo, i że potrzeba przyspieszyć zniesienie tego prawa, postanowionego bez potęczenia się trzech władz. Roztrząsanie tego wniosku postanowiono na 10. Potym P. Portalis wykladał wniosek swój względem rocznicy 21 stycznia. Wzięcie jej do rozwagi przyjęte prawie jednomyślnie. Sam tylko P. Lameth wystąpił z głosem przeciwnym. Przytępiała potym izba do rozbioru odmian księgi kryminalnej. Roztrząsanie to skończone zostało nazajutrz d. 7go, w którym prawo to zostało przyjęte większością 212 przeciw 34. Na témże po-

siedzeniu P. Salverte podał izbie propozycją następującą: „Oprócz przypadku rozwiązania izby deputowanych i skończenia się jej pełnomocnictw, prace izb prawodawczych, zaczęte w jednej z dwu izb, a przerwane zamknięciem posiedzenia, będą mogły na posiedzeniu następującem być nowo rozpoczętymi w takim stanie, w jakim pozostały.” Wniosek ten przyjęty został do rozważenia jednomyślnością; będzie drukowany i rozestany do biór.

— Monitor dzisiejszy nie zawiera żadnej wiadomości z *Lyonu*. — P. *Gasparin*, prefekt tymczasowy depart. Rodanu, rozpoczął sprawowanie swego urzędowania. — Xiążę Orleański i marszałek minister wojskowy spodziewani są w *Paryżu* na 12ty.

— Xiążę *Rovigo* wyjechał w nocy z 10go na objęcie dowództwa dywizji wojska w *Algierze*. Pojechał z nim generał *Trezel*, który dowodził już w Grecyi, a który będzie szefem głównego sztabu wojska afrykańskiego. P. marszałek obozowy *Trobian*, dawniejszy adjutant marszałka *Davoust*, ma objąć dowództwo w *Oranie*. P. *Pichon*, zarządca tej osady, niebawnie wyjedzie do *Algieru* z różnymi urzędnikami cywilnymi, którzy będą pod jego rozkazami.

— Rada municypalna paryżka uchwaliła sumę 3,000,000 fr. na wykonanie różnych robót w *Paryżu* przez czas zimy.

— Piszą z *Tulonu* pod 24 listopada: „Do dnia dzisiejszego robotnicy arsenałowi portu tuluńskiego zostali wyjęci od podatku osobistego i od ruchomości, który nie dawno na nich był nałożony. Mówią, iż podatek ten będzie im potrzebny w płacy.

— Donoszą z *Niort* pod 1 grudnia: „W nocy z wtorku na środę, w dniu targowym, były poprzybijane buntownicze pisma. Od rana samego policya je zdzierła; wiadomość o powstaniu robotników lionskich przejęła bojaźnią umysły, pomieszała zupełnie czynności handlowe, które stały się zupełnie żadnymi.”

— W ciągu przeszłego tygodnia, przywieziono z *Londynu* do *Calais* na 1,160,000 fr. złota.

— Zaczny generał *Jacqueminot*, członek izby deputowanych, ożenił się w *Douai* z wdową P. *Pulée Vanderberghe*, dziedziczką największych majątkości we Francyi.

— Xiężna *Bellune* umarła w *Paryżu* d. 6 t. m.

— Znowu mówią o bliskim wyjeździe *Don Pedra* z naszej stolicy.

— Hr. *Ostia* ciężko jest chory. Osobliwszym zbiegiem, Xiężna *Benewencka*, z którą się on miał ożenić, również zachorowała w *Madrycie*.

— Czytamy w Monitorze: „Doniesienie telegraficzne z *Bayonny* pod 8 grudnia, zwiastuje, że Król hiszpański wydał rozkaz rozpuścić 21 regimentów milicyi prowincjonalnej, i że ten rozkaz zaczęto już wykonywać. Milicye, które stały w *Saint Sebastian* i innych miejscach na granicy, zostały rozpuszczone i zmienione przez półki liniowe.”

— Papiery pożyczki, negocjowanej w *Paryżu* przez P. *Rotschild* ze Stolicą Świętą, pod nazwą niemię pożyczki rzymskiej, krążyć zaczęły. Minister skarbu nie dał jeszcze upoważnienia, ale to wkrótce nastąpi niewątpliwie. Pożyczka zapewniona przez dom *Rotschilda* dosyć ma poręki.

— Gazeta wenecka donosi, że nowa wyspa wulkaniczna, która nie dawno wyszła z morza Sycylijskiego, naprzeciw *Sciaccia*, zaczyna się zniżać. Jeżeli się skryje pod wodę, stanie się zapewne wielkim szkopułem, który koniecznie powinien być oznaczony na kartach dla bezpieczeństwa żeglujących. (J. d. S. P.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 12 grudnia.

Na posiedzeniu izby reprezentantów d. 6, minister spraw wewnętrznych podał budżet swój na rok 1832gi; wydatki zwyczajne są w nim wyliczone na 6,505,000 fl. Minister sprawiedliwości wniósł projekt do prawa o naturalizacyi. Na sesyi d. 10, minister skarbu wniósł trzy projekta o źródłach i sposobach dochodowych na rok 1832. Wydatki publiczne są wyliczone na 74,160,751 fl., a dochody zwyczajne na 31,000,000. Rząd radzi sprzedaż dóbr za 6,329,385 fl. i pożyczkę 48,000,000 fl.

Haga dnia 12 grudnia.

II. KK. W W. Xiążę i Xiężna Pruscy zawczora wieczorem wyjechali z tutejszej stolicy, po czteromiesięcznym tu pobycie, na powrót do *Berlina*.

— Na wczorayszém posiedzeniu drugiej izby stanów jenerałnych, wniesiony został projekt do prawa, przy poselstwie królewskim, którego celem, przywrócić na jeden rok moc prawa 5go listopada 1830, o powściąganu i karaniu wszystkich zamachów do zamieszek, tudzież prawa 1go grudnia 1830 r. o postępowaniu sądownym w sprawach tego rodzaju. — Teraz znowu podano do izby mnóstwo prośb przeciwko projektowanemu podwyższeniu podatków. (J. d. S. P.)

Szwecya.

Sztokholm dnia 6 grudnia.

Donoszą z *Fahlun*, iż w *Swardsjo* d. 17 listopada przed godziną 7mą zrana przy mocnym wietrze północnym dało się uczuć trzęsienie ziemi z mocnym hukiem, w kierunku z południa na północ. We wsiach *Manres* i *Tenger*, tudzież w *Fahlun* słyszano huk, i widziano nadzwyczajną jasność w stronie północnej horyzontu. (G. W.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 3 grudnia.

Dzisiejsza tutejsza *Gazeta Dworska* donosi, iż mieszkańcy w Wyższej i Niższej *Beirze*, *Tras-os-Montes*, *Minho* i *Oporto*, z największym zapalem łączą się z półkami i batalionami, mającemi bronić Królestwa przeciw każdemu, kto by na nie odważył się uderzyć. (G. W.)

Włochy.

Rzym dnia 20 listopada.

Kardynał *Bernetti* wydał edykt, przez który Revisorium przychodzi kraju Kościelnego ma być zupełnie inaczej urządzone. (G. W.)

Grecya.

Francuzki *Monitor* donosi z listu prywatnego z *Nauplii* pod d. 31 października: „Zabójca hrabiego *Capodistrias*, *Mauro-michalis*, został stracony. Cała sprawa odbywała się spokojnie i z umiarkowaniem, a zabójcę skazano na rozstrzelanie. Mocność ludu było na exekucyi. *Mauro-michalis* okazał wielką odwagę, i w przemowie do ludu zachęcał go do jednności, a ręką pożegnawszy oycę siedzącego jeszcze w twierdzy, i złamtał przypadającego się straceniu syna, sam zakomenderował, aby strzelano. Wszystko odbyło się spokojnie. Nowy rząd postępuje z wielką taktyką. Wczora odprawił się pogrzeb Prezesa z wielką okazałością: lud płakał, nazywając go oycem. Przed wszystkimi oknami palono kadzidło; rzucano kwiaty przed orszakiem pogrzebowym, a w kilku miejscach krzyk kobiet był prawdziwie rozdzierającym serce. Obrzęd ten odprawił się bez żadnego zamieszania. Ciągłe odbywa się śledztwo spisku, z którym popełniona zbrodnia miała związek. Uwięziono kilka osób, które mają być skompromitowane. (G. W.)

DODATEK